

# Wielkopolski Rzemieślnik

Numer 6/2012 – czerwiec 2012

<http://irpoznan.com.pl>



◆ Najważniejsze spotkanie w roku

◆ Zusowskie przykazania przedsiębiorcy

◆ Nowa komisja egzaminacyjna w zawodzie florysta



## Najważniejsze spotkanie w roku

**Marzena Rutkowska-Kalisz**

### Spis treści:

Najważniejsze spotkanie w roku	2
Obradowała Rada Izby	7
Zusowskie przykazania przedsiębiorcy	9
Message czy wiadomość?	12
Nowa komisja egzaminacyjna w zawodzie florysta	15
<u>Prezentacja zawodów rzemieślniczych:</u> Monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie	17
Konkurs fotograficzny dla uczniów w rzemiośle „Rzemiosło dawniej i dziś”	18
Branże w dialogu	19
Europa jedzie na urlop	21



22 maja 2012 obradowało Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

To najważniejsze rzemieślnicze spotkanie w roku rozpoczęło się od wręczenia najwyższych odznaczeń Izby. Kordzik WIR wręczono w kategoriach: rzemieślnicy oraz wybitni przedstawiciele życia społeczno-gospodarczego i politycznego. Następnie nagrodzono wieloletnich członków komisji egzaminacyjnych, którzy wychowali wielu rzemieślników. Wręczono platynowe, złote oraz srebrne medale im. Jana Kilińskiego, a także Honorowe Odznaki Rzemiosła. Grono uhonorowanych zamykali odznaczeni złotą i srebrną odznaką za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego.

Odnaczenia w asyście wszystkich swoich zastępców wręczał Prezes Jerzy Bartnik.

A oto pełna lista uhonorowanych:

### **KORDZIK WIR:**

#### W kategorii rzemieślnicy:

1. **Bogdan Bartkowiak – Wlkp. CR Budowlanych w Poznaniu**
2. **Andrzej Baumann – CRR – MiŚP. w Grodzisku Wlkp.**
3. **Andrzej Dworak – CRR w Środzie Wlkp.**
4. **Henryk Garstka – CRR w Czarnkowie**
5. **Władysław Jabłoński – CRR w Pile**
6. **Piotr Koperski – Cech Cukierników i Piekarzy w Poznaniu**
7. **Leon Machowiak – CRR w Słupcy**
8. **Andrzej Owczarzak – CRR w Poznaniu**
9. **Jan Sierpowski – CRR w Rawiczu**
10. **Andrzej Smodlibowski – CRR we Wrześni**
11. **Benon Zboralski – CRR w Gostyniu**



W kategorii wybitni przedstawiciele życia społeczno-gospodarczego i politycznego:

1. Grażyna Łakomic – dyrektor Zespołu Szkół Odzieżowych im. Wł. Reymonta w Poznaniu
2. Krzysztof Fiklewicz – Państwowa Inspekcja Pracy Oddział w Poznaniu
3. Zbigniew Sobczak – Spółdzielcza Hurtownia Rzemiosła w Poznaniu

## ODZNACZENIA RZEMIEŚNICZE DLA CZŁONKÓW KOMISJI EGZAMINACYJNYCH:

### Platynowy medal im. J. Kilińskiego:

1. Janusz Broniszewski – mechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy
2. Teresa Jasimczak – krawiec
3. Gracjan Kiciński - wędliniarz
4. Józef Mączkowski - murarz
5. Stanisław Stankiewicz - stolarz
6. Józef Tojza - cukiernik
7. Marian Weber – cukiernik



### Złoty medal im. J. Kilińskiego:

1. Zbigniew Banaszak – ślusarz
2. Jadwiga Janiak - cukiernik
3. Andrzej Leśniak – monter instalacji i urządzeń sanitarnych, monter instalacji gazowych
4. Bogdan Matusz – malarz-tapeciarz
5. Stanisław Paraczyński – piekarz





**Srebrny medal im. J. Kilińskiego:**

1. Paweł Koniński - piekarz
2. Andrzej Manikowski – stolarz
3. Zenon Tyran – elektromechanik

**Honorowa Odznaka Rzemiosła:**

1. Ryszard Jankowski - elektryk
2. Henryk Kaczor – murarz
3. Marian Madej – instalator sanitarny
4. Leszek Mikołajczak – malarz-tapeciarz
5. Rafał Sałata – blacharz samochodowy
6. Zygmunt Śnieżko - cukiernik

**Złote odznaczenie za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego:**

1. Lech Grobelny - kamieniarz
2. Renata Stucka – fryzjer

**Srebrne odznaczenie za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego:**

1. Monika Dobrowolska – fryzjer
2. Michał Goździejewski – mechanik – monter maszyn i urządzeń
3. Bartłomiej Maternicki – tapicer
4. Henryk Nowaczyk – elektryk
5. Jerzy Pohl – elektromechanik
6. Władysław Rogulski - piekarz
7. Anna Świdorska - fryzjer
8. Kazimierz Waszak – blacharz samochodowy
9. Maria Wielgosz – cukiernik, piekarz

**Srebrne odznaczenie za zasługi w rozwoju**

**rzemiosła wielkopolskiego** dla pracownika Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Marzeny Rutkowskiej-Kalisz



Po krótkiej przerwie kawowej zebrani przystąpili do roboczej części zgromadzenia. Obrady plenarne rozpoczęło wybranie przewodniczącego, zastępcy i sekretarza Prezydium Walnego Zgromadzenia Izby. Funkcję przewodniczącego tradycyjnie już objął Tomasz Berger, natomiast Stefan Pokładecki i Marian Gawron zadebiutowali w rolach; zastępcy i sekretarza Prezydium. Później zatwierdzono regulamin i porządek obrad wybrano Komisję Mandatowo-Skrutacyjną i Komisję Uchwał i Wniosków.

Następnie głos zabrał Prezes Jerzy Bartnik, który podsumował miniony rok działalności Izby. Niełatwy rok – jak podkreślał, ale pozwalający mimo wszystko patrzeć z nadzieją na perspektywy rozwoju rzemiosła. Cięcia w budżetach samorządów, które bardzo często są najważniejszymi zleceńdawcami odbiły się na kondycji finansowej wielu firm. Do tego doszła nasza Prezydencja w Unii i wybory do Sejmu. Taka wydarzenia ze sfery polityki przekładają się zawsze na życie gospodarcze. Nie inaczej było i w oma-

wianym roku. Siłą rzeczy – jak podkreślał Prezes Bartnik – wiele postulatów naszego środowiska zawieszono w swoistej próżni. Najważniejsze jednak, że udało się pomyślnie rozwiązać kłopoty oświatowe. To właśnie te zagadnienia Prezes omówił szczególnie starannie. Wiele się działo w tym zakresie w ciągu minionego roku: rzemieślnicy skutecznie zawalczyli o refundacje... W obliczu czekających nas od września zmian systemu kształcenia zawodowego zdołali także zachować nasz, sprawdzony model nauki zawodu. Prezes Jerzy Bartnik nie bez dumy podkreślał, że to właśnie nasza Izba nadawała ton bardzo trudnym negocjacom jakie prowadzono z ministerstwami, zdołała także skutecznie zjednoczyć wokół sprawy całe polskie rzemiosło! Co ważne – okazało się, że mimo widocznego już w szkołach niżu demograficznego – my zanotowaliśmy wzrost liczby podpisywanych umów o pracę w celu przygotowania zawodowego. Młodzież chce się uczyć rzemiosła, a to oznacza, że nasza praca jest potrzebna! Pozwala to na opty-

mizm tym bardziej, że wyraźnie zmienia się także nastawienie mediów do szkolnictwa zawodowego. Taka ścieżka kariery przestaje być traktowana jako negatywny wybór. Prezes Jerzy Bartnik omówił następnie projekty unijne realizowane w Izbie. To dzięki nim zarówno uczniowie rzemiosła jak i przedsiębiorcy podnoszą swoje kwalifikacje. Na zakończenie przedstawił pokrótce działania związane z bardzo kosztowną, ale konieczną inwestycją, jaką jest remont dachu budynku Izby.

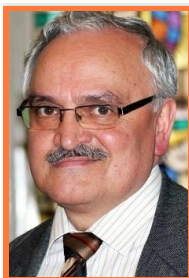
W następnym punkcie obrad wyniki swojej działalności przedstawiła Komisja Rewizyjna i Odwoławczy Sąd Rzemieślniczy.

Po przyjęciu sprawozdań organów samorządowych Izby i zatwierdzeniu sprawozdania finansowego jednomyślnie – Prezesowi Jerzemu Bartnikowi i Członkom Rady udzielono absolutorium.

Również jednomyślnie Walne Zgromadzenie Izby określiło kierunki działania organizacji samorządu gospodarczego na kolejny rok. Od września wchodzi w życie nowa ustawa o szkolnictwie – jak będzie działać okaże się w praktyce. Dlatego też do jednych z najważniejszych zadań należy monitorowanie reformy kształcenia i udział przedstawicieli Izby w pracach zespołów konsultacyjnych i opiniotwórczych. Nadal w myśl przyjętych założeń Izba ma dbać o wysoki poziom kształcenia zawodowego umożliwiający młodym rzemieślnikom szybkie odnajdywanie się na rynku pracy. Do szczególnie ważnych zadań należy propagowanie nauki zawodu i przekonywanie młodzieży, że zwiążanie swojej przyszłości z rzemiosłem jest właśnie pozytywnym wyborem. Nie bez

znaczenia jest w tym kontekście kształtowanie pozytywnej opinii o rzemiośle w mediach. Służyć ma temu nie tylko nasza obecność w Internecie czy mediach ale także zauważalna aktywność we wszelkich działaniach podejmowanych w gminach, powiatach... Rzemiosło ma się czym pochwalić i powinno to robić skuteczniej! Nadal w myśl przyjętych założeń mamy jako Izba współpracować z naszymi zagranicznymi partnerami uczestnicząc w wymianie młodzieży, prezentując się na imprezach targowych, wystawach czy w czasie innych działań promocyjnych. Pomocne mają być w tym także środki unijne, które pozwolą na realizację wspomnianych już projektów i podnoszenie kwalifikacji rzemieślników i pracowników Izby. Bardzo ważnym zadaniem Izby jest stałe monitorowanie aktów prawnych decydujących o warunkach prowadzenia działalności gospodarczej. Wspólnie ze Związkiem Rzemiosła Polskiego oraz innymi organizacjami samorządowymi mamy kreować politykę społeczno-gospodarczą sprzyjającą rozwojowi rzemiosła, tak by przyczynić się do likwidacji barier ograniczających rozwój naszego sektora gospodarki.

To spora lista zadań, ale nieodbiegająca w zasadzie od tego co skutecznie realizowano w Izbie przez ostatni rok. Czy plan zostanie zrealizowany okaże się za rok... Przedłożony plan ma charakter otwarty i elastyczny. Jego zakres i realizacja przez Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu i zrzeszone organizacje będzie uzależniony od bieżącego rozwoju sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej.



## Obradowała Rada Izby

**Wiesław Ratajczak**

W dniu 7 maja 2012 roku odbyło się kolejne w tym roku posiedzenie Rady Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Posiedzenie Ray otworzył i przewodniczył jej posiedzeniu Prezes Izby Jerzy Bartnik. Po przyjęciu porządku obrad, przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia oraz wysłuchania sprawozdania z realizacji uchwał Rada przyjęła projekt uchwały Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Izby w sprawie sprawozdania finansowego i podziału zysku za rok obrotowy 2011. Projekt uchwały przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Butka. Poinformował Radę, że Komisja będzie wnioskować o udzielenie Prezesowi Izby i członkom Rady absolutorium za okres sprawozdawczy. Szczegółowych informacji na temat sprawozdania finansowego udzielał Prezes Izby oraz Główny Księgowy.

W kolejnym punkcie posiedzenia Rada przyjęła założenia do wystąpień delegatów WIR na Kongresie Rzemiosła Polskiego w dniu 26 czerwca 2012 roku w Warszawie. Postanowiono opracować kilka wystąpień i podkreślić w ten sposób dużą aktywność delegatów Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu na najważniejszym spotkaniu rzemiosła polskiego.

Postanowiono opracować cztery wystąpienia, które będą dotyczyć następują-

cych spraw:

- ◆ problematyka oświaty zawodowej w rzemiośle w kontekście reformy oświaty od 1 września 2012 r.,
- ◆ problematyka zmian w systemie zamówień publicznych w świetle korzystnych propozycji rządowych oraz zmian proponowanych przez rzemiosło,
- ◆ przedstawienie inicjatywy WIR w Poznaniu stworzenia systemu wpłat środowiska rzemieślniczego na fundusz samorządowo-organizacyjny Związku Rzemiosła Polskiego jako jednej z propozycji pomocy w realizacji przez Związek jego zadań,
- ◆ problematyka ekonomiczna odnośnie takich spraw jak partnerstwo publiczno-prawne, wznowienie pakietu antykryzysowego dla MŚP, zmiana systemu stanowienia prawa dla mikro i małych firm uwzględniająca ich specyfikę.

W kolejnym punkcie posiedzenia Rady omówiono przebieg i przedstawiono wnioski z zainicjowanych przez WIR spotkań przedstawicieli cechów ze starostami oraz dyrekcjami zsz w sprawie organizacji i czasu przeznaczonego na praktyczną naukę zawodu w roku szkolnym 2012/2013. Swoje uwagi i spostrzeżenia w tym temacie przedsta-



wili uczestniczący w spotkaniach Z-ca Prezesa Karol Pufal, Dyrektor Izby Tomasz Wika i Z-ca Dyrektora Wiesław Ratajczak. Spotkania zostały zorganizowane we wszystkich organizacjach cechowych osobno lub w gronie kilku organizacji cechowych. Spotkania były potrzebne ponieważ pozwoliły na przedstawienie oraz przedyskutowanie problematyki szkolnictwa w szerszym aspekcie uwzględniając wprowadzane zmiany od 1 września 2012 roku. Spotkania pozwoliły również na przedstawienie spodziewanych zmian w systemie egzaminacyjnym przed komisjami izb rzemieślniczych. W trakcie spotkań dyskutowano również na inne tematy związane z oświatą zawodową m. in. szkoleń e-learningowych. Jako wnioski ze spotkań uznano, iż nie ma zagrożenia w zakresie ograniczania czasu przeznaczonego na praktyczną naukę zawodu w firmach rzemieślniczych w opracowywanych przez dyrekcje szkół ramowych planach nauczania na rok szkolny 2012/2013. Ponadto po raz kolejny potwierdziła się słuszność postulatu WIR okresowych spotkań władz cechowych ze starostami i dyrektorami zsz. Jest to okazja do wymiany poglądów, wyjaśniania problemów, podejmowania wspólnych inicjatyw w zakresie kształcenia zawodowego.

W następnym punkcie posiedzenia Rada Izby przyjęła uchwałę w sprawie zwrotu kosztów podróży członkom komisji egzaminacyjnych WIR w przypadku, gdy etap teoretyczny egzaminu przeprowadzany jest nie częściej niż raz na trzy miesiące, a liczba kandydatów na egzaminie nie przekracza trzech. Przyjęta uchwała jest realizacją po-

stulatu członków komisji, którzy egzaminują w zawodach, w których częstość posiedzeń oraz ilość kandydatów jest niewielka. Wysokość zwrotu ustalono ryczałtowo w zależności od odległości od miejsca zamieszkania i miejsca przeprowadzania etapu teoretycznego egzaminu.

W kompleksie spraw oświatowych Rada podjęła również uchwałę w sprawie powołania przy Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu komisji czeladniczej i mistrzowskiej w zawodzie florysta oraz uzupełniono składy komisji w zawodzie stolarz i monter instalacji i urządzeń sanitarnych. Następnie podjęto uchwałę w sprawie nadania odznaczeń za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego. Złote i srebrne odznaczenia przyznano przede wszystkim wieloletnim członkom komisji egzaminacyjnych działających przy WIR. Uroczyste wręczenie odznaczeń nastąpiło w trakcie Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Izby.

Na zakończenie posiedzenia Prezes Izby Jerzy Bartnik poinformował zebranych o pozyskaniu dodatkowych środków finansowych w formie pożyczek na rozwój firm rzemieślniczych. Dodatkowe 3 miliony złotych zasili Fundusz Rozwoju Przedsiębiorczości TOR 10 działający przy Cechu Rzemiosł Różnych w Śremie.







## Zusowskie przykazania przedsiębiorcy

**Marzena Rutkowska-Kalisz**

Gąszcz przepisów, terminy, grzywny, utrudnienia i wrazenie... czasem nieuzasadnionego uporu urzędników... czy tylko z tym kojarzy się przedsiębiorcom ZUS? Co zrobić by mówiąc nieco żartem – nie narazić się ZUS-owi? Gdzie można dowiedzieć się na ten temat znacznie więcej?

Na te pytania odpowiada Marlena Nowicka z poznańskiego oddziału ZUS...

**Marzena Rutkowska-Kalisz:** *Jaką podstawową zasadę powinni przyjąć przedsiębiorcy?*

**Marlena Nowicka:** Przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność muszą pamiętać przede wszystkim o tym, żeby w terminie i prawidłowej wysokości odprowadzać składki zusowskie. Osoby, które opłacają składki tylko za siebie muszą to robić do 10 dnia następnego miesiąca – przykładowo: za czerwiec do 10 lipca. Natomiast pracodawcy robią to do 15 następnego miesiąca. To podstawowa zasada, o której przedsiębiorca musi zawsze pamiętać, żeby nie mieć później problemów z wypłatą chociażby zasiłku chorobowego. Jeśli spóźni się choćby jeden dzień z opłatą składki chorobowej wtedy automatycznie wypada z tego ubezpieczenia i musi czekać 90 dni. Jeśli w tym czasie będzie już regularnie płacił składki ponownie uzyska prawo do zasiłków społecznych – takich jak zasiłki chorobowe, macierzyńskie, opiekuńcze.



*To wydają się bardzo proste. Skoro zatem zasady są jasne skąd pojawiają się problemy?*

**Marlena Nowicka:** Problemy wynikają po prostu z tego, że kiedy już płatnik popełni jakiś błąd to nie próbuje od razu tego błędu wyjaśnić. Taki błąd ciągnie się za nim przez miesiące i rodzi kolejne konsekwencje. Składki opłacone po terminie albo w nieodpowiedniej wysokości generują zadłużenie i odsetki, a płatnik wpada w błędne koło. Tymczasem są różne możliwości ominięcia tych kłopotów. Jeśli płatnik z jakiś powodów nie płaci terminowo bo na przykład jego firma ma problemy finansowe to może zwrócić się do ZUS o rozłożenie zaległości na raty. Jeśli tylko pojawiają się problemy z opłatami najlepiej zaraz zwrócić się do nas i szukać najlepszego rozwiązania.

***Czyli nie dość, że można negocjować to warto negocjować!***

**Marlena Nowicka:** Warto na pewno podejmować negocjacje gdy składamy wniosek o

rozłożenie należności na raty. W tym momencie przestają nam narastać odsetki. To bardzo ważne, bo zdarzają się przecież sytuacje, w których po latach odsetki są znacznie przewyższają wysokość zadłużenia.

Co bardzo ważne – to to, że osoby, które opłacają składki wyłącznie za siebie, albo za osobę współpracującą nie muszą składać deklaracji dokumentów rozliczeniowych co miesiąc. Gdy złożymy komplet dokumentów za pełen miesiąc, a w następnym miesiącu nic się nie zmienia to nie musimy jej składać powtórnie. Nawet jeśli ulega zmianie minimalna podstawa wymiaru składek wtedy też nie musi tego robić. Musi to jednak uczynić gdy choruje przez część miesiąca. Po kolejnej wpłacie pełnej stawki znów nie ma obowiązku pojawiania się z kompletem doku-

mentów, bo one będą się same w systemie uaktualniać. Trzeba zatem pamiętać, że po zwolnieniu lekarskim musimy odnowić dokumentację w ZUS. To na pewno jest ułatwienie dla płatników.

Przedsiębiorcy powinni także pamiętać by na bieżąco zgłaszać wszelkie zmiany danych osobowych: własnych lub osób przez nich zatrudnianych. Zmiana nazwiska, adresu, numeru konta bankowego płatnika lub siedziby firmy musi być zgłoszone do ZUS w ciągu 7 dni!

Jeśli tylko nie jest się czegoś pewnym: wysokości składki, terminu czy też prawidłowego wypełnienia formularza, warto skorzystać z pomocy infolinii lub przyjść do najbliższej placówki. Nie warto niczego robić „na oko” i generować pomyłek.



### ***Po prostu nie wolno się Was bać...***

**Marlena Nowicka:** Oczywiście. Warto korzystać ze szkoleń, z informacji wtedy tych błędów będzie o wiele mniej.

### ***Co w ramach tego osvajania będziecie Państwo proponować dla rzemieślnika?***

**Marlena Nowicka:** Wspólnie z Izbą będziemy prowadzić dla przedsiębiorców bezpłatne szkolenia. Będą one dotyczyły zarówno prowadzenia działalności, wywiązywania się z bieżących płatności, wypełniania dokumentacji ale także sytuacji, w których firma przechodzi różne trudności. Podpowiemy co w takich sytuacjach robić by zachować nabyte uprawnienia i nie wpadać w tarapaty – nie tylko finansowe. Przedsiębiorcy będą się mogli także dowiedzieć jakie przysługują im

świadczenia zarówno w najbliższej przyszłości jak i po okresie aktywności zawodowej – mowa tu o rentach z tytułu niezdolności do pracy czy rentach rodzinnych, ale także przyszłych emeryturach.

***Dla jakich grup przedsiębiorców przewidziane są te zajęcia?***

**Marlena Nowicka:** Przypominam są to szkolenia bezpłatne. Przeprowadzimy je dla dwóch grup przedsiębiorców: dla tych którzy prowadzą jednoosobową działalność albo zatrudniają do 10 osób planujemy szkolenia jednodniowe. Natomiast dla tych, którzy zatrudniają innych i mają w związku z tym obowiązki szkolić będziemy przez dnia. Będą to szkolenia bardziej rozbudowane bo też w takich firmach pracodawca ma więcej obowiązków wobec ZUS-u.

***Bardzo często ludzie, którzy są na progu swojego życia biznesowego nie pamiętają albo wręcz nie myślą o emeryturach. Czego zatem dowiedzą się na ten temat w czasie szkolenia?***

**Marlena Nowicka:** Rzeczywiście dla młodych pracowników czy pracodawców emerytura jest tworem bardzo abstrakcyjnym. A tymczasem musimy o niej pamiętać od samego początku naszej kariery zawodowej. Musimy pilnować terminowego płacenia składek nie zależnie czy jesteśmy zatrudnieni u kogoś czy sami prowadzimy działalność gospodarczą. Mamy prawo i wręcz obowiązek sprawdzać naszego pracodawcę. Tak się często zdarza, że w decydującym momencie gdy już realnie będziemy obliczali realną

emeryturę zabraknie nam jakiegoś okresu składkowego. Tego trzeba po prostu bardzo pilnować nawet jeśli się dopiero zaczęło prace. Pamiętajmy, że każda składka wpływa na wysokość naszego przeszłego świadczenia. Gdy sami prowadzimy firmę i próbujemy w ten sposób oszczędzać by na przykład załagodzić bieżące kłopoty finansowe to w efekcie sami pozbawiamy się godziwego świadczenia w przyszłości. Efekty takiej niefrasobliwości uwidoczną się po – bywa kilkudziesięciu latach... Powtarzam jeszcze raz – młodzi ludzie o tym zupełnie nie myślą – emerytura jest dla nich pojęciem jeszcze zbyt abstrakcyjnym. Jeśli chcemy by to przyszłe świadczenie było w realnej wysokości to musimy pamiętać o obowiązku ubezpieczeniowym – także w stosunku do osób, które zatrudniamy. Z kolei pracodawca musi pamiętać także o sobie i ... opłacić własne składki – nikt za niego nie będzie o tym pamiętał!

***Bardzo dziękuję za rozmowę. Kolejne tematy poruszymy w letnich wydaniach naszego miesięcznika a o wiele, wiele więcej w czasie szkoleń...***

**Marlena Nowicka:** Na które już dziś serdecznie zapraszam...







## Message czy wiadomość?

**Marzena Rutkowska-Kalisz**

Coraz częściej spotykamy się na eventach, czekamy na message, biegamy na lunch... Gdzie w tym biznesowym zabieganiu zapodział się język polski? O tym dlaczego tak łatwo zapominamy o polszczyźnie i czy przekłada się to na nasze firmowe sukcesy rozmawiam z dr. Michałem Szczyszkiem, promotorem przedsiębiorczości Instytutu Filologii Polskiej UAM.

***Jak to się dzieje – teoretycznie znamy język polski, posługujemy się nim codziennie ale bywa, że gdy prowadzimy rozmowy biznesowe nie potrafimy się dogadać. Zupełnie jak byśmy rozmawiali w obcym języku?***

**Dr Michał Szczyszek:** Komunikacja biznesowa nie różni się w zasadzie od normalnej komunikacji międzyludzkiej. Być może jednak gdy na przykład negocjujemy umowy, to wydaje nam się, że jest to najważniejsza sprawa i w efekcie przestajemy się rozumieć. Dlaczego przedsiębiorcy mają kłopoty z porozumiewaniem się zarówno wewnątrz firmy jak i w kontaktach na przykład z klientami? Po pierwsze każdy przedsiębiorca musi sobie uświadomić, że najważniejszy jest dla niego klient. Jeśli go nie ma, to wcześniej czy później firma przestaje istnieć. Dlatego tak ważna jest ta tak zwana komunikacja zewnętrzna; to właśnie dzięki niej firma może funkcjonować. Trzeba więc tak rozmawiać, by nie tylko klienta przyciągnąć, ale i utrzymać przy sobie. Nawiązywanie kontaktu wzrokowego, dotykowego, a potem językowego jest w gruncie rzeczy bardzo trudne. Kolejnym

krokiem jest jego podtrzymanie. Wspólny język jest tu zasadniczym elementem. Doskonale to widać gdy jakaś *wspólnota komunikatywna* – grupa obywateli, mieszkańców miasta lub choćby rodzina – przyjmuje do swojego grona kogoś nowego, obcego. Początki dla obu stron są na ogół bardzo trudne – bo trudno im, i to dosłownie, znaleźć wspólny język. Te same problemy widać w kontaktach biznesowych. Przedsiębiorca musi nawiązać kontakt z klientem (zatem z osobą „obcą”, spoza wspólnoty firmy), aby zaoferować mu swoje usługi lub produkt. Musi to zrobić skutecznie.

***A jak delikatna jest, Pana zdaniem, granica między skuteczną komunikatywnością, a wręcz nachalnością? Mówiąc prosto – jak postępować, aby nie przedobrzyć w zdobywaniu klientów, bo często przecież obserwujemy sytuacje, w których nadmierna aktywność przynosi odwrotny skutek...***

**Dr Michał Szczyszek:** Ta granica bywa faktycznie trudna do wyznaczenia, wychwylenia. Jednak jej wyznaczenie jest bardzo waż-



ne i na to, jak ona zostanie zakreślona wpływa wiele czynników. Są to zarówno osobiste preferencje klienta, jak i kontekst kulturowy i zwyczaje panujące w danym regionie czy w kraju. Znaczenie może mieć na przykład odległość między rozmówcami. W Polsce na przykład w czasie neutralnej rozmowy ta odległość wynosi od 20cm do powiedzmy pół metra. Zbyt duża bliskość może być traktowana jak naruszenie prywatności, a zwiększony dystans między rozmówcami bywa odbierany jako sygnał zniechęcający do pogłębienia kontaktu. Zupełnie inaczej bywa w kulturach dalekowschodnich czy latynowskich. Jeśli nie uwzględnimy tego i podobnych, zwłaszcza kulturowych, językowych aspektów w komunikacji biznesowej, możemy nieświadomie popełniać wiele błędów. Indywidualne zwyczaje każdego użytkownika języka przekładają się na zwyczaje społeczne, grupowe, firmowe... także na pewnego rodzaju legendę firmy.

#### **Czy trzeba o to w firmie dbać?**

**Dr Michał Szczyszek:** Oczywiście! Wytworzenie się pewnego stylu komunikowania się firmy ma bardzo duże znaczenie. To czy codziennie rano witamy się w określony sposób, czy wspólnie jemy posiłki albo spędzamy wolny czas wytwarza poczucie wspólnoty. Taki wspólny język z czasem umożliwia porozumiewanie się niemal w pół słowa.

Jednoczy, ale też pozwala utożsamiać się z firmą. Taki wewnętrzny zawodowy żargon jest po prostu niezbędny, ponieważ umożliwia wytworzenie się więzi wspólnotowych. Jeśli pracownicy nie potrafią rozmawiać ze sobą, to wcześniej czy później uwidoczni się to w zewnętrznych relacjach firmy; w rozmowach z klientami, usługobiorcami...

**Wydaję się jednak, że problem tkwi nie tylko w braku wewnętrznego języka firmowego. Język jest swego rodzaju żywym organizmem i chłonie nowości – obojętnie - chciane czy nie. Na ile biznesowy język polski został w tej chwili „zainfekowany” obcymi wyrażeniami?**

**Dr Michał Szczyszek:** Wpływ angielskiego czy „amerykańskiego” jest bardzo duży na język polski. Dlaczego tak się dzieje? Po pierwsze angielski dominuje w wypowiedziach tak zwanych celebrytów i osób ze świecznika medialnego. Prasa, radio, telewizja i Internet bardzo rozpowszechniają angielskie konstrukcje językowe. Dziennikarze wpadli w manierę opisywania prostych wydarzeń bardzo skomplikowanym językiem, niekiedy z dużą liczbą zapożyczeń, m.in. angielskich. Chcą być może w ten sposób udowodnić swoją znajomość tematu, pewnego rodzaju wyższość nad odbiorcą i własną (pseudo)kreatywność?

**Właściwie powinienam teraz Panu powiedzieć – DOKŁADNIE...**

**Dr Michał Szczyszek:** Exactly! Drugi powód takiego pozornego zalewu angielszczyzny wynika z tego, że notujemy go przede wszystkim w sferach dotyczących technologii, informatyzacji... A dziś bez tych narzędzi po prostu nie możemy funkcjonować.

**Dobrze – mogę zgodzić się na to, że ktoś wysyła do mnie maila, ale nie godzę się na ewaluację, dywersyfikację... Czy to źle?**

**Dr Michał Szczyszek:** Na ewaluację możemy się nie godzić, ponieważ odbieramy ja jako zbyt nachalną ingerencję obcego języka.

**Co zatem zrobić żeby język biznesowy , bardzo z resztą podatny na obce wpływy był dla nas zrozumiały?**

**Dr Michał Szczyszek:** Myślę , że to z czasem jak na biznes przystało ureguluje ...rynek. Jeżeli pracownik nie będzie rozumiał tego, co do niego mówi szef albo grupa innych pracowników – bo porozumiewają się łamaną polszczyzną czy łamana angielszczyzną – to po prostu nie będzie komunikacji wewnątrz firmy. O tym jakie to ma zewnętrzne konsekwencje już mówiłem. Takiej luki nie jest w stanie wypełnić nawet najlepszy dział marketingu, czy PR-owiec. Wystarczy tylko pomyśleć co byłoby, gdyby handlowcy usiłowali porozumiewać się z klientami mieszaną polskiego i angielskiego... Większość polskiego społeczeństwa mówi naszym rodzimym językiem, inaczej jest ze słowem pisanym bo media wręcz zalewa angielszczyzna. Tymczasem siłą danej kultury, potwierdze-

niem jej tradycji jest właśnie wspólny, ojczysty język. Polacy po 89 roku mieli ogromny głód wiedzy. Wolny rynek i zalew nowych technologii siłą rzeczy bardzo nas zmienił. Potrzebowaliśmy nowości i chłoniliśmy je bardzo zachłannie, a wraz z nimi specyficzny język, terminologię, nazewnictwo...

**Czy język polski za tym nie nadążył?**

**Dr Michał Szczyszek:** Nazwanie kogoś HR-owcem wydawało się lepsze w konfrontacji z siermiężnym kadrowcem. W nazwach firm zaczęliśmy używać przyrostków *-ex* lub *-pol* (o niepolskim, a greckim pochodzeniu)... To brzmiało obco, ale w rozumieniu powszechnym... lepiej, niż nazwy, które wywodziły się z któregoś z języków należących do rodziny słowiańskiej (do której i język polski należy), na przykład z rosyjskiego. Stanowiło swoiste potwierdzenie – także i w tej sferze – naszego wyjścia spod wschodnich wpływów; odewanie się od języków słowiańskich było mile widziane (co w sumie można by ocenić jako paradoksalne).

**Język będzie się jednak rozwijał, pojawią się nowe nazwy , pojęcia... Co Pana zdaniem trzeba z nimi robić – szukać polskich odpowiedników czy oswajać?**

**Dr Michał Szczyszek:** Każda wspólnota komunikatywna – obojętnie czy jest to społeczność państwa, regionu, miasta czy też przedsiębiorstwa – nie może zamykać się na obce wpływy. Jeśli się zamknie i skostnieje, wcześniej czy później obumrze (tak jak łacina, która w XVI wieku ograniczona została do funkcji kościelnych i naukowych). Podob-



nym procesom, tzn. przejmowaniu obcych konstrukcji językowych podlega i polszczyzna, w której, np. wyrazów prastłowiańskich, a więc najbardziej rodzimych, bo jeszcze przedpolskich, zostało już stosunkowo niewiele, a na potrzeby codziennej komunikacji, w związku z rozwojem cywilizacyjnym, Polacy – uzupełniając luki słownikowe – albo „wyprodukowywali” wyrazy polskie, albo zapożyczyli z innych języków. Język musi dostosować się do zmian cywilizacyjnych i kulturowych i dlatego często „zapożycza się”, poznając, ucząc się innych *wspólnot komunikatywnych*, innych języków. Co jednak zrobić, aby wyrazy pochodzenia – dziś zwłaszcza – angielskiego nie zastępowały wyrazów rodzimych? Musimy przywrócić piękno polszczyzny także w tej sferze biznesowej. Moim zdaniem zrobi to... rynek. Jeśli biznesmen nie będzie w stanie sprzedać swojego produktu czy usługi, bo nie będzie mówił po polsku, to wcześniej czy później wróci do korzeni. Z drugiej strony poloniści mają na tym polu bardzo odpowiedzialne zadanie. Nie wolno zapominać o roli edukacji. Jeżeli nie wytłumaczymy, że *message* to nic innego jak *wiadomość* i jeżeli nie nauczymy tego młodych Polaków, oni nie będą po prostu odczuwali potrzeby używania polskich słów. Bardzo dużo zależy od tego, jak ta edukacja będzie wyglądała, na każdym z poziomów kształcenia. Od tego jak traktowana będzie historia, wiedza o społeczeństwie czy wreszcie sam język polski zależeć będzie jak później przedsiębiorcy będą posługiwać się tak zwanymi umiejętnościami miękkimi. One bardzo często są traktowane jak coś bardzo oczywistego, a więc jako niezauważalne,

„niepotrzebowalne” i dlatego - najczęściej są niedoszacowane. Tymczasem owe umiejętności miękkie – zdolność odwołania się do legend, mitów danej *wspólnoty komunikatywnej* (wspólnoty państwowej, narodowej, społeczności regionu czy nawet firmy) jest w dzisiejszym marketingu bardzo wysoko ceniona. Odwołanie się do owych legend czy mitów, do wspólnotowego systemu wartości, wykorzystanie wspólnego i wspólnotowego języka mogą umożliwić nawiązać i podtrzymać kontakt między przedsiębiorcą a klientem (i często tak się właśnie dzieje!).

#### ***Jest to z pewnością niedoceniona rola humanistów....***

**Dr Michał Szczyszek:** Rola humanistów w kontekstach biznesowych jest wręcz pomijana! Pora by zatem organizować szkolenia kształtujące umiejętność używania języka rodzimego – języka polskiego – w kontaktach biznesowych (wewnętrznych, jak i zewnętrznych), umiejętność rozumienia komunikatów w naszym języku. Niestety poziom analfabetyzmu wtórnego bywa przerażający. Umiemy tekst przeczytać, ale go nie rozumiemy. To właśnie poniekąd i dlatego stajemy się tak podatni na zalew angielszczyzny. Mogę to zakończyć takim apelem: starajmy się mówić, pisać i działać w języku polskim, bo wtedy odwołujemy się do naszych kodów społecznych, ułatwiających porozumiewanie się. W ten sposób odwołujemy się do naszego wspólnego i wspólnotowego systemu wartości, poczucia tożsamości i bezpieczeństwa.

***Dziękuję za rozmowę***



## Nowa komisja egzaminacyjna w zawodzie florysta

Iwona Derda

W dniu 7 maja 2012 r. Rada Izby powołała nową komisję egzaminacyjną czeladniczą i mistrzowską w zawodzie florysta.

Zawód ten od niedawna znajduje się na liście rzemiosł, gdyż dziedzina ta rozwinęła się dopiero w ostatnich latach. Florysta tworzy kompozycje kwiatowe zarówno z kwiatów żywych jak i suszonych, wykonuje wiązanki okolicznościowe z okazji np. ślubu, komunii czy chrzcin. Potrafi on również stworzyć dekoracje z roślin suszonych lub doniczkowych oraz kompozycje mieszane. Profesjonalni floryści z dokumentami potwierdzającymi kwalifikacje zawodowe są osobami poszukiwanymi w każdej kwiaciarni i firmie organizującej wystrój na przyjęcia.

Nauka tego zawodu jest możliwa w rocznych szkołach policealnych, na kursach zawodowych oraz w procesie pracy. Do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego mogą być dopuszczone osoby, które posiadają co najmniej wykształcenie średnie oraz spełnią dodatkowe wa-



runki wynikające z rozporządzenia.

Gorąco zachęcamy do potwierdzenia kwalifikacji w tym zawodzie!



# MONTER ZABUDOWY I ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W BUDOWNICTWIE

Nawiązując do rozpoczętej w zeszłym miesiącu prezentacji zawodów rzemieślniczych, dziś pragniemy przedstawić Państwu zupełnie nowy zawód, którego nauka będzie możliwa dopiero od 1 września 2012 r. - monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie.

Zawód ten powstał z połączenia zawodów: malarz-tapeciarz, posadzkarz i technolog robót wykończeniowych w budownictwie. Okres kształcenia wynosi 3 lata.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadziło ten zawód do klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego jako odpowiedź na zgłaszane przez pracodawców zapotrzebowanie na pracowników posiadających umiejętności do wykonania wielu różnorodnych prac związanych z wykończeniem lub kompleksowym wyremontowaniem domu i mieszkania.

Od osób wykonujących ten zawód będzie wymagać się wszechstronnych umiejętności do wykonywania prostych prac murarskich, jak wznoszenie ścianek działowych z cegły i płyt gipsowo – kartonowych, wykonywania kompleksowo wszystkich robót wykończeniowych w budynku i na zewnątrz, a więc: roboty podłogowe i posadzkarskie, okładzinowe, malarskie i tapeciarskie oraz wszelkiego rodzaju roboty remontowe.

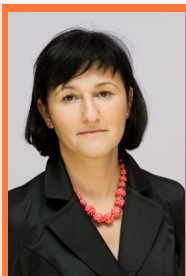
Osoby pragnące pracować w tym zawodzie powinny charakteryzować się odpowiedzialnością i zdyscyplinowaniem, a także dokładnością przy wykonywaniu zadania, co jest podstawą jakości i trwałości wykonanej pracy. Ponadto powinny cechować się brakiem lęku wysokości, umiejętnością działania w zespole, wyczuciem proporcji, piękna i estetyki.

Monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie może być zatrudniony w firmach budowlanych oraz remontowych wykonujących roboty wykończeniowe lub samodzielnie może prowadzić firmę wykonującą te prace.

Pracodawcy zainteresowani przyjęciem pracowników młodocianych i prowadzeniem przygotowania zawodowego w tym zawodzie są obowiązani posiadać kwalifikacje do szkolenia zgodnie z rozporządzeniem MEN w sprawie praktycznej nauki zawodu oraz zapewnić warunki do realizacji programu praktycznej nauki zawodu. Warunki do jej realizacji będą spełnione, jeśli zakład wykonuje usługi obejmujące montaż systemów suchej zabudowy, wykonywanie robót malarsko – tapeciarskich i wykonywanie robót posadzkarsko – okładzinowych. Szczegółowe informacje dotyczące kształcenia w tym zawodzie można uzyskać na stronie [www.koweziu.edu.pl](http://www.koweziu.edu.pl)







## Konkurs fotograficzny dla uczniów w rzemiośle „Rzemiosło dawniej i dziś”

**Monika Lewandowska**

Z okazji 90 –tej Rocznicy powstania Izby Rzemieślniczej w Katowicach odbył się konkurs dla uczniów Rzemiosła. Patronat honorowy nad konkursem objął Prezes Związku Rzemiosła Polskiego oraz Związek Polskich Artystów Fotografików Okręg Śląski. Prace konkursowe ilustrowały rzemiosło współczesne i historyczne przedstawiały m.in.: pracę rzemieślników i ich uczniów w dawnych lub obecnych czasach, wyposażenie warsztatów pracy rzemieślniczych. W konkursie wzięła udział młodzież z regionu leszczyńskiego CRR Leszno –Zespół Szkół Ochrony Środowiska ; czyli uczniowie pobierający naukę w zakładach rzemieślni-

czych. Wszystkie prace zakwalifikowane przez Jury Konkursu zostały zaprezentowane na wystawie towarzyszącej XIX Gali Izby Rzemieślniczej w Katowicach gdzie nastąpiło ogłoszenie laureatów Konkursu. Z naszego regionu zakwalifikowały się następujące osoby:

**I miejsce** – nie przyznano

**II miejsce - Kamila Adamczak**

pt. Rzemiosło ojca jest dziedzictwem syna

**III miejsce - Agnieszka Otto**

pt. Czas nigdy nie pracuje dla tych którzy usiłują go zatrzymać

**IV miejsce Klaudia Józefiak**

pt. Naśladować to kontynuować



II miejsce



III miejsce



IV miejsce

## BRANŻE W DIALOGU

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego,  
Program Operacyjny Kapitał Ludzki na lata 2007-2013

### GŁÓWNY CEL PROJEKTU

Włączenie ZRP, jako rzecznika interesów mikro, małych i średnich pracodawców, w prace UEAPME – Europejskiej Unii Rzemiosła, Małych i Średnich Przedsiębiorstw, jako europejskiego partnera społecznego, ukierunkowane na kwestie branżowe.

### Obszar tematyczny

**Współpraca z Zespołem Projektowym przy promocji i upowszechnianiu projektu**

**Zadanie:** „Opracowanie artykułu nr 2 promującego i upowszechniającego działania projektowe i/lub rezultaty projektu, zgodnie z tematyką określoną na bieżąco przez Zespół Projektowy”

**Temat:** „Rola i znaczenie interesariuszy w procesie dialogu społecznego i tworzenia wspólnych stanowisk”.

Etap testowania procedur „Branżowego systemu konsultacji i uzgodnień” w ramach projektu „Branże w dialogu” jest jedną z okazji budowania stanowisk i wiarygodności ZRP w relacjach z instytucjami na poziomie UE, podkreślenia, że polskie rzemiosło ma coś do powiedzenia. Jest to też proces wzmacniania pozycji ZRP w kraju, przygotowania się do dyskusji w ramach zbierania opinii w w fazie formułowaniu stanowisk dla UEAPME przy szerszym kontakcie z członkami instytucji stowarzyszonych w rzemiośle. Niebagatelną rolę w samym opracowaniu stanowiska mają do odegrania, wyznaczeni przez sekretarza ds. branżowych tzw. akto-ryzy projektu, główni interesariusze – grupa ekspertów branżowych ds. europejskich, zaprosze-ni eksperci z grupy wspierającej (Ogólnopolskie Komisje Branżowe ZRP, Komisje problemowe Zarządu ZRP, stowarzyszenia branżowe) i inni doradcy znający branżę. Grupa ta ma możliwość wpisania się w rozwój konkretnej branży na rynku polskim poprzez zwiększenie udziału w jed-nej z form dialogu społecznego w relacjach z instytucjami unijnymi przy tworzeniu prawa i jego implementacji w Polsce. Testowane procedury „Branżowego Systemu...” przy opracowywaniu stanowiska dla UEAPME wskazują, że wybrani do projektu eksperci ds. europejskich są odpo-wiedzialni i zabiegają o zaufanie w interesie branży. W niedalekiej przyszłości ich wiarygodność zostanie zweryfikowana w bezpośrednich relacjach z partnerami na poziomie UE.

Obserwuje się, iż w przeważającej części przyszłych beneficjentów projektu istnieje optymizm co do idei i celów projektowanego przedsięwzięcia. Wytypowani interesariusze kreują reprezentatywny zespół i budują wizerunek swojej branży. Będzie wiadomo, z kim można osiągać konsensus i redagować końcowe stanowisko. Dzięki udziałowi w projekcie doradców i ekspertów z zewnątrz pobudza się do większej aktywności regiony, zainteresowane w docieraniu do najnowszych wiadomości w relacjach ZRP – UEAPME - Unia Europejska. Eksperti branżowi ds. europejskich, oprócz standardowych czynności wynikających z ćwiczenia procedur, nabywają odpowiednie umiejętności w technice dostępu do źródeł informujących o nowych projektach przygotowywanych na unijnej ścieżce legislacyjnej w konkretnej dla środowiska biznesowego sprawie, szczególnie dotyczącej mśp.

Grupa wiodąca systemu konsultacji i uzgodnień - sekretarz i eksperci ds. europejskich - ma w wytypowanych interesariuszach wsparcie w dotarciu do wiarygodnych źródeł fachowej branżowej wiedzy. Grupa ta z ekspertami i doradcami tworzy sieć współpracy i informacji w procedurze zbierania opinii, zdobywa umiejętności integracji i budowania stanowisk - często przy kilku różnych opiniach. Dla interesariuszy to okazja do pogłębiania wiedzy i dobrych praktyk na temat procesów decyzyjnych i w mechanizmie zabiegania o interes swojej branży na poziomie europejskim.

Realizowany projekt jest eksperymentem, ale przemyślanym, włącza branże, jej ekspertów i doradców do wspólnego interesu – wzmocnienia ZRP w szerszym zaangażowaniu we współpracę z UEAPME. Jest to też okres sprawdzania się **fundamentalnej roli** sekretarza ds. branżowych, osoby odpowiedzialnej za wybór procedury do uruchomienia, wybór interesariuszy, przygotowanie wystarczającej ilości informacji dla ekspertów i wytypowanych doradców, koordynację spotkań uzgodnieniowych i końcową redakcję stanowiska branży.

Czas na realizację i wdrażanie celów projektu „Branże w Dialogu” został wybrany w sposób dobrze zaplanowany. W trudnym dla Unii okresie kryzysu możemy się spodziewać nowych propozycji legislacyjnych, często dotyczących konkretnej branży. Związek Rzemiosła Polskiego i jego eksperci muszą z wyczuciem reagować na te zmiany. Wydaje się, że dotychczasowe doświadczenia i dobra atmosfera w grupie biorących udział w testowaniu procedur „Branżowego systemu konsultacji i uzgodnień” rokują o sukcesie projektowanego przedsięwzięcia.

19 marca 2012 r.

**Zdzisław Śladowski**

***Ekspert Dialogu Społecznego, Doradca ds. Dialogu Branżowego***  
***Projekt "Branże w Dialogu"***



## Europa jedzie na urlop

**Natalia Krzyżan**

**Czy Europejczycy podróżują? Okazuje się, że turystyka staje się czynnikiem napędzającym gospodarkę. W 2011 roku 72% obywateli UE podróżowało, a ponad 80% stwierdziło, że będzie podróżować także w 2012 roku, decydując się zarówno na krótkie jak i dłuższe wakacje. Takie wyniki pokazała sondaż Eurobarometru na temat postaw Europejczyków wobec turystyki (przeprowadzony w styczniu 2012 r. na prawie 27 tys. Europejczyków). Badanie wskazuje także popularne wśród obywateli UE kierunki i preferencje podróży.**

Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Antonio Tajani, komisarz ds. przemysłu i przedsiębiorczości, powiedział: *"Kulturowe i naturalne bogactwo naszego kontynentu oraz wielowiekowe tradycje gościnności, są nadal bliskie sercom Europejczyków. Europejski sektor turystyki wypadł dobrze a nawet zanotował wzrost w 2011 roku. Nasze dane podkreślają, że sektor odnotuje dalszą poprawę w 2012 roku. Potwierdza to, że podróże i turystyka są silnymi czynnikami ekonomicznymi dla europejskiego planu naprawy gospodarki"*.

### **Preferencje europejskich turystów**

Eurobarometr dostarcza ciekawych spostrzeżeń co do podróżniczych preferencji europejskich turystów:

- ◆ Większość mieszkańców UE to zagorzali turyści, którzy wolą organizować swoje wakacje samemu;
- ◆ 53% Europejczyków zamawia swoje wakacje za pośrednictwem Internetu;
- ◆ 49% tych, którzy pojechali na wakacje w 2011 roku, zorganizowało poszczególne elementy podróży oddzielnie, a nie rezerwując je w jednym pakiecie urlopowym;
- ◆ Turyści bazują na opinii rodziny i przyjaciół i za ich poleceniem decydują o tym, gdzie pojechać. Tzw. „reklama szeptana” była istotna dla 52% podróżnych z UE, w drugiej kolejności (40%) polegali oni na informacjach dostępnych na stronach internetowych;
- ◆ Podróże odbywają się głównie samochodem i motocyklem. Ci, którzy podróżowali w 2011 roku preferowali właśnie te środki transportu (44%), w porównaniu z 39%, którzy wybrali samolot, 7% podróżowało pociągiem, 6% autobusem a 3% statkiem;
- ◆ Europejscy turyści nocują w większości w hotelach i wynajętych kwaterach;
- ◆ 48% Europejskich podróżnych szuka w trakcie wakacji „wypoczynku i rekreacji”,



- „słońca i plaży” a „odwiedziny u rodziny i przyjaciół” to cel 28% respondentów;
- ◆ Turyści w UE najbardziej cenią piękno przyrody i jakość usług, w tym jakość zakwaterowania;
  - ◆ Eurobarometr wykazał, że w 2011 r. więcej obywateli zdecydowało się pozostać na wakacje w Europie. Podobne tendencje przewiduje się w 2012 roku;
  - ◆ Europejscy podróżni jako miejsce wyjazdu najczęściej wskazywali swój kraj. W praktyce byli to jednak mieszkańcy obszarów typowo turystycznych: Grecji 80%, Włoch 74%, Chorwacji 73%;
  - ◆ Najpopularniejszymi, zagranicznymi, ale nadal europejskimi, kierunkami podróży w 2011 roku były Hiszpania (11%), Włochy (9%), Francja (8%), Niemcy (5%), Austria (5%) i Grecja (4%).

Europejczycy będą podróżować również w 2012 roku: 73% respondentów, mimo kryzysu, nie zrezygnuje z wakacji, choć aż 33% z nich musiało zmienić swoje pierwotne plany. 41% respondentów, którzy będą podróżować w 2012 roku planuje dłuższe wakacje (do 13 dni). Będziemy zostawać na wakacje we własnym kraju (52%) lub pojedziemy do innego kraju w UE (37%). Najpopularniejszymi kierunkami w 2012 r. będą nadal: Hiszpania (10%), Włochy (7%), Francja (6%), Grecja (4%), Austria, Wielka Brytania i Niemcy (3%).

Więcej informacji (w języku angielskim):  
[http://ec.europa.eu/public\\_opinion/flash/fl\\_334\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/public_opinion/flash/fl_334_en.pdf) (org. tekst artykułu *Tourism*

*to become economic driver in 2012*, MEMO/12/154, 5 Marzec 2012).

### **UE pomaga w przygotowaniach do wyjazdu**

Portale unijne stanowią świetne źródło informacji dla osób chcących samodzielnie zorganizować wycieczkę do innego kraju w Unii Europejskiej.

Jednym z takich portali jest strona *Podróże po Europie 2012-2013* [http://europa.eu/travel/index\\_pl.htm](http://europa.eu/travel/index_pl.htm). Jest to oficjalna strona Unii Europejskiej przeznaczona dla podróżujących (w celach turystycznych lub służbowych) po 27 krajach należących do UE. Cały kontynent stoi przed nami otworem, wszystko dzięki europejskiemu obywatelstwu, które posiadamy jako mieszkańcy państwa członkowskiego UE. Większość granic na terenie UE przekracza się już bez kontroli, a wspólna waluta euro, ułatwia nam zakupy.

Czasami jednak możemy mieć różne wątpliwości czy pytania. Jakie dokumenty należy zabrać ze sobą? Co trzeba wiedzieć o opiece zdrowotnej za granicą? Jak podziękować mieszkańcom Grecji w ich ojczystym języku? Jakie są międzynarodowe numery kierunkowe? Ile kosztuje korzystanie z telefonu komórkowego za granicą? Przed dokonaniem zakupów w innym kraju UE, warto sprawdzić ograniczenia przewozu tytoniu i alkoholu, stawki VAT czy przepisy dotyczące przewozu mięsa i przetworów mlecznych. Z kolei wszyscy podróżujący samochodem, samolotem, koleją czy statkiem powinni zapoznać się z informacjami na temat prawa jazdy, ubez-

pieczenia pojazdu, bezpieczeństwa drogowego, opłat za korzystanie z dróg oraz praw pasażerów w różnych środkach transportu. Na portalu *Podróże po Europie 2012-2013* znajdziecie Państwo odpowiedzi i informacje o tych i wielu innych przydatnych w podróży kwestiach.

Proszę pamiętać także, że każdemu obywatelowi Unii przysługuje w razie nagłych wypadków w podróży opieka zdrowotna. Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego pozwoli uniknąć Państwu, w takiej sytuacji, zbędnych formalności. Informacje jak i gdzie wyrobić kartę a także jakie mamy dzięki niej uprawnienia znajdziecie Państwo także na <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=559&langId=pl>. Należy pamiętać też, że numerem alarmowym na terenie całej UE jest numer 112.

Drugim niezwykle cennym źródłem informacji potrzebnych przy planowaniu wy-

jazdu, jest strona *Twoja Europa/Obywatele*, która oferuje pomoc i porady prawne dla obywateli UE i ich rodzin. Dostępna jest ona pod adresem [http://europa.eu/youreurope/citizens/index\\_pl.htm](http://europa.eu/youreurope/citizens/index_pl.htm). Znajdujące się tu informacje, zawarte, m.in., w działach: podróże, pojazdy, zdrowie czy zakupy, z pewnością rozwieją Państwa wątpliwości dotyczące powyższych dziedzin życia i tożsamyh do nimi aspektów podróży.

Europa oferuje najróżniejsze możliwości spędzania wolnego czasu. Także w kwestii dziedzictwa kulturowego, UE oferuje szeroki wybór źródeł informacji o ofercie turystycznej i kulturalnej państw członkowskich. Na stronie [http://europa.eu/travel/culture/index\\_pl.htm](http://europa.eu/travel/culture/index_pl.htm) znajdują się odnośniki do stron narodowych informacji turystycznych 27 państw UE. Informacje o tym, co warto zobaczyć w Europie, znajdziecie Państwo także na:

### **Stronie „Odwiedź Europę”**

<http://www.visiteurope.com/home.aspx?lang=en-GB>

**Stronie UNESCO**, gdzie zamieszczono listę miejsc wpisanych na listę światowego dziedzictwa tej organizacji

<http://whc.unesco.org/en/list/>

[search=&search\\_by\\_country=&type=&videos=&region=1&order=](http://whc.unesco.org/en/list/?search=&search_by_country=&type=&videos=&region=1&order=)

**Stronie „Europa Nostra”** - głosie kulturalnego dziedzictwa Europy

<http://www.europanostra.org/laureates-2012/>

**Portalu EDEN** - poświęconemu Modelowemu Ośrodkom Turystycznym Europy

[http://ec.europa.eu/enterprise/sectors/tourism/eden/themes-destinations/2011-physical/index\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/enterprise/sectors/tourism/eden/themes-destinations/2011-physical/index_pl.htm)

Niestety poza ostatnią, powyższe trzy strony nie są dostępne w języku polskim.

W razie pytań lub wątpliwości zapraszamy do kontaktu z naszym Punktem Informacyjnym Europe Direct - Poznań, gdzie z przyjemnością pomożemy Państwu w poszukiwaniu potrzebnych informacji oraz odpowiedzi na nurtujące Państwa pytania związane z Unią Europejską i podróżami po niej. Zapraszamy!



Europe Direct - Poznań  
 przy Wielkopolskiej Izbie Rzemieśniczej w Poznaniu  
 61-874 Poznań al. Niepodległości 2  
 tel. +48 61 853 71 32  
 fax. +48 61 852 13 16  
 e-mail: [Europe-direct.poznan@irpoznan.com.pl](mailto:Europe-direct.poznan@irpoznan.com.pl)  
 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00

[Bezpłatna infolinia Europe Direct \(00 800 67891011\)](tel:0080067891011)

<b>KONTAKT</b>	al. Niepodległości 2 61-874 Poznań <a href="http://irpoznan.com.pl">http://irpoznan.com.pl</a> e-mail: <a href="mailto:redaktor@irpoznan.com.pl">redaktor@irpoznan.com.pl</a>
<b>WYDAWCA</b>	Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu
<b>REDAKTOR NACZELNY</b>	Marzena Rutkowska-Kalisz
<b>OPRACOWANIE GRAFICZNE</b>	Katarzyna Rusin-Smolińska
<b>SUBSKRYPCJA</b>	Subskrypcję Wielkopolskiego Rzemieślnika można zamówić pod adresem e-mail: <a href="mailto:redaktor@irpoznan.com.pl">redaktor@irpoznan.com.pl</a> z dopiskiem w tytule „Subskrypcja”. Każdy kolejny numer zostanie przesłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WR na Portalu. Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.